

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr. 295

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 32, Tel. 23-45 i 32-49
Konto pocztowo-celne Warszawa 55.
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Częstochowa, środa 13 grudnia 1944 r.

Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego portu 72 gr).
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie
Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok VI.

Churchill mówi:

„Biedna, stara, Brytania”

BERLIN, 13 grudnia. — Przeniesienie Churchilla przed Izba Gmin komentowane jest w niedzielnym wydaniu dziennika „Völkischer Beobachter” pod nagłówkiem „Churchill płacze: biedna, stara Brytania” w tym sensie, że z mowy tej nabiera się wrażenia, jakoby zadania, stojące do spełnienia przed Churchillem, przewyższały jego możliwości.

Jeśli Churchill oświadcza, że byłoby bardzo źle dla Europy, gdyby po 5-ciu latach panowania niemieckiego została ona zlikwidowana i zdegenerowana, to Churchill zapomina tylko o tym, że wszyscy zdolni do rozsądnego myślenia obserwatorzy w t. zw. uwolnionych krajach zgodni są co do tego, że w okresie okupacji niemieckiej nie panowała tam tak straszna nędza, jaka w najgorszej formie nawiedziła te kraje i narody, kroczące w ślad za Anglikami i Amerykanami i przygotowujące w sposób najskuteczniejszy grunt dla bolszewizmu.

Wypowiadając słowa: „Biedna, stara Brytania”, Churchill potwierdził tylko załamania się swej całej polityki wojennej. Jest on świadom, że Anglia stała w obliczu zadań, które przekroczyły siłę, dzięki której woli i odpowiednio do tego, Sofii, jak i w Bukareszcie i Belgradzie, zmuszona jest oddać Moskwie inicjatywę. Pierwsze skrzypce w tych posunięciach gra Moskwa, a nie „stara, biedna Brytania”.

Na ogół Churchill, wygłaszając swe przemówienia na temat demokracji i interesów brytyjskich w Europie, na którą pada wyraźny cień Moskwy, ostrożnie omijał te wszystkie zagadnienia, które dla Angli są jeszcze bardziej nieprzyjemne, niż wypadki rozgrywane się w Grecji, Włoszech i Belgii. Dlatego też echo tej mowy również w Angli jest bardzo słabe i niejednoznaczne. Anglia, przepełniona żądzą zwycięstwa w stosunku do Niemiec, nie zauważyła, że jej samej ziemia pali się pod stopami. To, co Churchill obecnie wypowiedział na temat swej polityki wojennej, wyjaśni każdemu rozsądnemu Anglikowi straszną dysproporcję, jaka istnieje pomiędzy „chcieniem a mocą”, pomiędzy marzeniami a rzeczywistością.

Kreml likwiduje swych przeciwników w Bułgarii

WIEDEN, 13 grudnia. — Donoszą z Sofii, że bułgarski trybunał ludowy wyznaczył dzień 20 grudnia jako termin, w którym tamtejsza się postawić przed trybunałem pod zarzutem „karygodnego przestępstwa przeciwko rozporządzeniu Nr. 1 z roku 1944” wszystkich regentów, ministrów, wysokich urzędników sądowych oraz ich zastępców. Do listy ich należą: b. regent bułgarski książę Cyryl, b. premier Filof, b. minister spraw wewnętrznych Gabrowski, b. premier Bozilow, prof. Zankow i premier i minister spraw zagranicznych Murawiew.

W trzecią rocznicę wojny z USA

Przemówienia ministra Szigemitsu i ambasadora niemieckiego w Tokio

TOKIO, 13 grudnia. — Zacięte działania bojowe w ostatnim czasie stopywać ponownie dowód, że los Europy spoczywa w rękach Führera i Mussoliniego. Tak oświadczył minister spraw zagranicznych Szigemitsu z okazji przyjęcia w swoim mieszkaniu urzędowym w trzecią rocznicę przystąpienia Niemiec do wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym A. P.

Wznowa dzielność i zdecydowane dowództwo Niemiec, mówił dalej Szigemitsu, mogą się wykazać imponującymi sukcesami. Przyczynili się one do jeszcze większego wzmożenia ducha bojowego. Także w wojnie wschodnio-azjatyckiej w ciągu ostatniego roku japoński front krajowy oraz siły zbrojne na morzu i na lądzie, były wystawione na ciężkie próby. Podobnie jednak jak obrońcy Alkizjansu i Prus Wschodnich bronił każdego centymetra ziemi, dając wszystko ze siebie, tak samo duch korpusu „Kamikaze” i specjalne oddziały wypadowe będą trzymały zdaleka kazył atak od wybrzeży Japonii. Przeciwnik przynajmniej obecnie otwarcie, że jego cel polega na zapanowaniu nad całym światem. Przeciwnik temu „idealowi” prowadzenia polityki kolonialnej wobec całych kontynentów i związanej z tym zasadą kontroli politycznej nad całym światem zawarł przymierze z trzema mocarstwami Osi. Na tym polega ich zadanie.

Ambasador niemiecki w Tokio Stahmer wygłosił podczas przyjęcia mowę, w której m. in. oświadczył:

Nowe ataki Moskwy na Arciszewskiego

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — Radio moskiewskie w dalszym ciągu atakuje polski rząd emigracyjny w Londynie i cytuje dziennik „Głos ludowy”, ukazujący się w Lublinie w języku polskim. Wspomniany dziennik nazywa Arciszewskiego i Kwapińskiego „zdradzieckimi aferzystami, zdrajcami i agentami Piłsudskiego”.

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — Radio moskiewskie donosi, że komitet polski w Lublinie postanowił, iż rezydujący w Londynie polski rząd emigracyjny nie powinien powrócić do Polski. Radio moskiewskie oświadczyło dalej, iż komitet lubelski złożył dwojczy, że może on wykonywać swą pracę bez pomocy rządu Arciszewskiego.

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — O polskim rządzie emigracyjnym Arciszewskiego mało się słyszy od chwili jego utworzenia w dniu 13 listopada. Pisze dyplomatyczny współpracownik agencji Reutersa.

„Należy przypomnieć, że Arciszewski w swej mowie z okazji objęcia urzędu oparł swą politykę wobec Związku Sowieckiego na Kartie Atlantycznej. Tłumaczono to w ten sposób, że oznacza to, iż sprzeciwia się jakimkolwiek zmianom terytorialnym. Pauze o nim opinia, że reprezentuje on pogląd, iż linia Curzona bez Wilna i Lwowa po stronie Polski byłaby nie do przyjęcia.

Wśród polskich komunistów w Lublinie, pisze dalej Reuters, dalo to z drugiej strony pole do rozważań o utworzeniu nowego rządu polskiego w Londynie do wykonania głośnego żądania przemianowania w jak najkrótszym czasie komitetu lubelskiego na „rząd tymczasowy”. Kampania ta została obecnie nagrodzona „honorową wzmianką” o ile nie nawet specjalnie poparciem ze strony urzędowego organu Związku Sowieckiego „Izwestia”.

GENEWA, 13 grudnia. — Obawy żywo nie co do Polski stają się prawdziwymi — pisze „Weekly Review”, gdyż zarówno Wielka Brytania, jak i Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na uregulowanie sprawy

Nadal walki uliczne w Atenach

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — Jeden z brytyjskich sprawozdawców donosi, jak komunikuje radio londyńskie ze stolicy Grecji, że w centrum Aten powstaje komunikacyjny rozwinął w dniu 13 grudnia energiczną działalność, niż poprzednio. Partyzanci sprowadzili nowe działa. Dalsza taktyka partyzantów polega na tym,

polskiej po linii żądań Moskwy. Pomijając to, że podobne ustępstwo oznacza poważną klęskę dyplomatyczną mocarstw zachodnich, to w przyszłości będzie dla nich jeszcze trudniej przeciwstawić się żądaniom Sowieców.

Tego rodzaju „porażka” zwiększyła niesłuchanie nastrojów niepokojów w uwolnionych krajach, gdyż grupy komunistyczne poczyniły się silniejsze, aniżeli kiedykolwiek po tym ponownym politycznym zwycięstwie Moskwy. Musi się być przeto przygotowanym — jak zaznacza przytoczone pismo — że w niektórych spośród tych krajów wybuchnie wojna domowa.

W jednym zdaniu

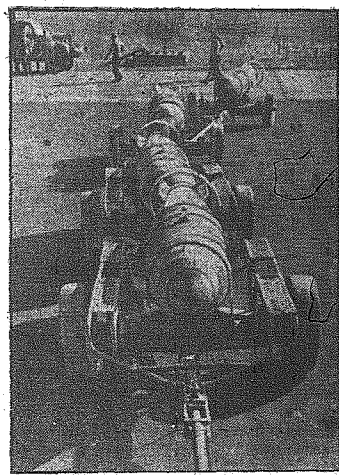
Amerkańska agencja „Associated Press” donosi, że w czasie ataku ponad Holandią zestrzelony został z karabinu ręcznego przez pewnego żołnierza plachoty niemieckiej szef dywizji Joseph Berry jeden z najlepszych pilotów myśliwstwa nocnego lotnictwa brytyjskiego.

Ciężkie straty aliantów w rej. Saarlautern

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 13 grudnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 13 grudnia:

Przy potężnym nakładzie materiałowym uderzeniowym Amerykanie ponownie w dniu wczorajszym uzyskały przełamanie poprzez nasze pozycje w rejonie na wschód od Alkizjansu. Formacje ich plachoty i czołgów, nacierające na szerokości 15 km, zostały uchwyczone silnie ogniem obronnym wszystkich broni i zdobyły wtargnąć nieznacznie tylko na poszczególnych odcinkach w nasze główne pole walki. Na skrzydłach artyleria nasza rozbiła ataki nieprzyjacielskie już przy rozwijaniu się ich. — Uporczywe walki trwają nadal.

W rejonie Saarlautern nieprzyjacieli ponosi wysokie straty w ciężkich walkach o bunkry. Na południowy wschód od miasta



Przed startem bojowym samolotów „Ju 88” polski przewozi się z magazynu na pole startowe

zobito próby z jego strony przeprowadzenia się znaczącymi siłami przez Saar.

Po obu stronach dolnych Węzłów walki przybrały na sile i rozległości. Pod Saargemünd i na południowy wschód od miasta, formacja armii amerykańskiej, posunęła się tylko nieznacznie naprzód. Na północny zachód od Hagenau są jeszcze w toku gwałtowne walki z nieprzyjacielem, wysuniętym naprzód. W południowej Atencji przeciwnik ograniczył się wczoraj do bezskutecznych lokalnych ataków pod Kaysersberg i po obu stronach miasta Thann.

Londyn znajdował się nadal pod ogniem naszych broni dalekonośnych.

W środkowych Włoszech rozwinęły się na odcinku Lamone, na północ od Rieti, ciężkie walki z formacjami brytyjskimi, nacierającymi pod silną osłoną ogniową. Jedyną wśród wysokich stracił nieprzyjacieli zdołał ostatecznie utworzyć brzozy czółek mostowy na zachodnim brzegu rzeki. Nasze wojska odrzuciły na obszarze bagnistym, na północ od Rawenny, nieprzyjacielską grupę bojową, która wysunęła się naprzód. Wypadły nieprzyjacielskie na południe od Bolonii załamały się.

Podczas akcji przeciwko bandom w północnych Włoszech nieprzyjacieli stracili w okresie od 1-go do 10-go grudnia przeszło 900 zabitych i 1200 jeńców. Zniszczono 124 obrazy i miejsca schronienia.

Na froncie Dunaju rozbito nieprzyjacielskie przyczółek mostowy, na północny zachód od Esseg.

Na Węgrzech nie odniosły skutku silne natarcia sowieckie pomiędzy Drawą a Plattense, za wyjątkiem nieznacznych włamania. Na północ od Budapesztu odrzucono lub powstrzymano, przy wsparciu naszego lotnictwa, próby przełamania się sił nieprzyjacielskich. Jedna z formacji zwiadowczych zniszczyła w toku tych walk 20 czołgów nieprzyjacielskich. Samoloty bliskiego wsparcia zniszczyły, oprócz ciężkich pojazdów nieprzyjacielskich, 25 czołgów sowieckich i uwięziony pułkownik 12 dalszych.

W rejonie bojowym na północ od Miskolcu przeciwnik zdołał uzyskać nieznacznie na terenie, jedynie po obu stronach rzeki Sajó, na skutek zaciętego góru naszych wojsk. W południowej części wschodniej Stowacji nasze wojska rozbiły silniejsze natarcia po obu stronach szosy Užhorod — Koszyce, zadając nieprzyjacielowi wysokie straty.

Pod osłoną zwartą pokrywy ciemur anglo-amerykańskie bombowce terrorystyczne „nacięły” w dniu wczorajszym nad Niemcy zachodnie i południowo-zachodnie i zrzucały bomby na rozmaite miasta, przede wszystkim na obszar nadreńsko-meński, przy czym zafalano znova działanie misiekanowe. Podczas północno-amerykańskiego nalotu terrorystycznego na Wiedeń zostały zapalone Bugstichner i Opera państwowa. Nocne naloty nakałały skierowały się przeciwko północno-zachodniemu obrzeżowi Rzeszy. Artyleria przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła 33 samoloty nieprzyjacielskie, w większej części czteromotorowe bombowce.

Cała Grecja pod władzą komunistów

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — Pewien amerykański prelegent radiowy zbżył w poniedziałek przez radiostację ateńską następujące oświadczenie:

„Nie wiem, jak długo będą jeszcze mogli nadawać audycje. Cała Grecja znajduje się obecnie pod panowaniem komunistów, z wyjątkiem dolnej połowy półwyspu Pirens. Tworzy się nowe formacje powstańców komunistycznych, a te podejmują niewątpliwie próby stoczenia decydującej bitwy w najbliższych dniach, zanim nadejdą posiłki dla Anglików.

Asy polityki brytyjskiej w Atenach

SZTOKHOLM, 13 grudnia. — Z Aten donoszą, że przybyli tam: marszałek polny Alexander i Mac Millan, minister rezydent Anglii na Środkowym Wschodzie.

W związku z tym donosi angielska agencja „Exchange-Telegraph” z głównej kwatery Morza Śródziemnego, że marszałek polny Alexander i Mac Millan otrzymali od Churchilla rozkaz, podjęcia ostatecznej próby pogadania wszystkich stronnictw greckich i przyznania się do możliwości współpracy z rządem nowego państwa. Dopiero gdyby wycofanie się z polityki, wszystkie możliwości załamania spru, należy rozstrzygnąć poostawiać rozprawie orefnej Churchill w właściwym czasie złoży w Izbie Gmin sprawozdanie o misji Alexandra i Mac Millana.

Powrót Thoreza do Francji

Pakt Moskwy z de Gaullem

Dziennik szwajcarski „Die Tat” stwierdza w artykule wstępnym, że Unia Sowiecka prowadzi wojnę w tym celu, aby rozszerzyć swoją strefę wpływów nie tylko na Balkany lecz i na Europę Zachodnią. Dziennik przytacza oświadczenie przywódcy komunistów francuskich, Thoreza, który jeszcze 20 maja 1939 roku tak pisał w czolowym organie komunistów francuskich „Humanité”:

„Nauczyliśmy się stosować taką taktykę, jaka zmienia się zależnie od potrzeby i sytuacji. Nauczyliśmy się rzucać hasła przystosowane do każdorazowego położenia. Nauczyliśmy się ryzykować z hasłami, które nie odpowiadają już nowej sytuacji, nauczyliśmy się manewrować stałością zasad, łącząc z tym giętkość taktyczną”.

Zgodnie z takim stanowiskiem radio moskiewskie ogłosiło w dniu 22 maja 1943 roku dekret komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, w którym podano wiadomość o rozwiązaniu Kominternu.

W tajnym okólniku sekretarza Kominternu — jak stwierdza „Tat” — zwrócono jednak uwagę, że ta uchwała stanowi zasadnicze ułatwienie dla propagandy bolszewickiej. Jak daleko sięga promieniowanie ideologii sowieckiej, widać to z ankiet, przeprowadzonej przez czasopismo brytyjskie „New Statesman and Nation”, która ujawniła, że młodzi żołnierze angielscy są prawie bez wyjątku nastawieni lewicowo pod względem zapatrywań politycznych.

We Francji przed kilku dniami, gdy de Gaulle wyruszył w podróż do Moskwy, aby tam wysłuchać życzeń Krentu, wspomniany powyżej Thorez zjechał do Paryża. Uważany on jest obecnie za najbardziej wpływowego czynnik w bieżącej wewnętrznej polityce francuskiej. Jaskrawe światło na rozwój tych stosunków rzuca sprawozdanie londyńskiego korespondenta szwedzkiego dziennika „Stockholms Tidningen”, który wraz z innymi dziennikarzami szwedzkimi przebywał w stolicy Francji po powrocie do niej Thoreza.

„Na te całkowicie płynny i ciemny stosunek wewnętrzny w tym kraju, powrót Thoreza do Francji — pisze korespondent — jest wydarzeniem, które według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie miało wielki wpływ na wewnętrzną politykę Francji. Komuniści opanowali zarówno robotników przemysłowych jak i ludność wielkich miast oraz w nieposłusznym stopniu i młodzieży. Powrót Thoreza wywołał wielkie ożywienie i zapal i liczne tłumy gromadzą się, gdy wygłasza przemówienia.

Dziennikarz szwedzki, który był obecny na jednym ze zgromadzeń, na którym przemawiał Thorez, zaznacza, że na podium stała gromada uzbrojonych komunistów w broń automatyczną. Widać z tego, że makisardzi nadal jak i poprzednio występują publicznie jako zbrojne oddziały komunistyczne i że o rozbrojeniu ich nie może być mowy. Thorez, po przemówieniu, w którym nawoływał do twórczego dywizji spośród młodzieży komunistycznej, otrzymał gratulacje nie tylko od różnych delegacji, lecz powitał również delegacje żołnierzy sowieckich, amerykańskich i angielskich.

Wpływ Thoreza pośród lewicy francuskiej — tak reasumuje swoje wrażenia korespondent szwedzki — są już olbrzymie. Thorez przybył do Paryża jako tryumfator i jest ważnym czynnikiem w polityce francuskiej. Znać mu się lepiej aniżeli każdemu innemu Francuzowi plany Moskwy co do Europy również i zachodniej.

Aczkolwiek Stalin prowadził rozmowy z de Gaullem i jego ministrem spraw zagranicznych Bidaultem zakończone podpisaniem układu sojusznictwa i paktu wzajemnej pomocy to jest to jednak tylko jedno z tych posunięć taktycznych Moskwy, która manewruje swoimi zasadami zależnie od chwilowych potrzeb. Już powyżej opisane przez dziennikarza szwedzkiego spotrzeżenia z Paryża wskazują jaskrawo na to, kto zdobywa największe wpływy we Francji.

Należy dodać, że również i były francuski minister lotnictwa Piotr Cot roz-

pięła się w pochwałach dla bolszewizmu. Na zebraniu stowarzyszenia „Francja — Unia Sowiecka” Cot przedstawił Związek Sowiecki jako wzór do naśladowania. „Nie ma takiego kraju od jakiego Francuzi mogliby nauczyć się więcej, niż od Unii Sowieckiej, która jest najbardziej „rozwinęciem” krajem świata — brzmiało oświadczenie Cota”.

Czasopismo amerykańskie „Time” w artykule, omawiającym cele komunistów we Francji, pisze, że częściowo komuniści pragnęli zachować uzbrojone bandy jako armię rewolucyjną. W związku z tym „Time” przytacza głos zamieszkałego obecnie w Waszyngtonie komentatora Pertinaxa, który pisze na ten sam temat:

Przeprowadzone obecnie we Francji i w Belgii „czystki” mają według opinii rządu sowieckiego objąć także to wybitne osobistość, które pewnego dnia potrafiłyby uzyskać dostateczny autorytet, aby przeprowadzić atak przeciwko dzisiejszemu na wpół rewolucyjnym reżimowi.

Polityka sowiecka — oświadcza dalej Pertinax — oczekuje od tych „czystek” tego samego, czego oczekiwano w latach 1935/36 od frontów ludowych, utworzonych w różnych krajach przez Komintern. Celem Kominternu było usunięcie tych polityków, którzy mogliby dać się skłonić do wystąpienia przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Komintern zniknął ze sceny, ale nie jego plany, które siłował zrealizować. Polityka moskiewska żąda w kierunku przeszkadzania, aby w Europie i w reszcie świata mogła utworzyć się jakaś antysowiecka koalicja.

Rozpaczliwa sytuacja Czongkingu

Co mówią o tym senatorowie Stanów Zjednoczonych

LIZBONA, 13 grudnia: — Północno-amerykański demokratyczny senator Chandler i senator republikański Brewster oświadczyli wspólnie w sposób bardzo dobitny, że jeżeli nie zdarzy się jakiś cud, Stany Zjednoczone są skazane na utratę wszystkich swoich baz w Chinach Czongkingu.

Obaj senatorowie, którzy w czasie swej podróży po świecie odwiedziwszy także Chiny, oświadczyli, że sytuacja wojskowa na Kontynencie azjatyckim jest rozpaczliwa. Nie wiedzą oni, co mogłoby powstrzymać Japończyków, którzy posiadają już w swoich rękach główną bazę generała Chennalla — Quingung. Japończycy napierają coraz dalej na Czongking.

Chandler nazwał wysiłki wojenne Stanów Zjednoczonych w Chinach drogą porażki i wielką tragedią. Dalej oświadczył on, że gdyby wojska Stanów Zjednoczonych dokonały inwazji na wybrzeża chińskie, wówczas musiałby szereg dłuższych i bardziej obfitych w straty walki, niż dotychczas przypuszczano.

SZANGHAI, 13 grudnia: — Korespondent opisując z Czongkingu sceny, niedawno miały miejsce, które silnie są radować z Hunan, Kwangsi i Kweichow przed wojną do wnętrza Chin. Lubią ich oceanie się w Czongkingu na przynajmniej 500.000.

Według tych sprawozdań drogi są zapchane tłumami uchodźców, rekrutujących się głównie z warstwy ubogich chłopów. Dziesiątki tysięcy rodzin opuściły swą ziemię, uprawianą od setek lat i wędrują w nieznaną dalekie kraje. Najbardziej niebezpieczni są wśród nich, wyzerpani głodem, leżą setkami na skrajach dróg, podczas gdy niebezpieczniej placu fantastyczne ceny za wszelkiego rodzaju środki transportowe. Liehwarne wojenni wykorzystują niemiłosiernie niedużo uchodźców. Miasto Weiyang jest już zapchane uchodźcami, a w Czongkingu napływ ich wzrasta z każdym dniem.

Parlament kanadyjski — jak mówią doniesienia z Waszyngtonu — 143 głosami przeciwko 70 głosom wyraził wotum zaufania rządowi

SZTOKHOLM, 13 grudnia: — Jak donosi radio moskiewskie, generał de Gaulle i ministrowie spraw zagranicznych Bidault opuścili w niedzielę Moskwę wraz ze swym otoczeniem. Urządowi komunistów sowiecko-francuski o zwycięstwie generała de Gaulle i ministra spraw zagranicznych Bidaulta w Moskwie stwierdza, że wyzstała była nacechowana licznymi objawami sympatii, łączącej Francję i Związek Sowiecki. Rozmowy przeprowadzone przez generała de Gaulle i ministra spraw zagranicznych Bidaulta z przewodniczącym rady komisarzy ludowych Związku Sowieckiego Stalinem oraz komisarzem spraw zagranicznych Molotowem dotyczyły „całokształtu zagadnień, odnoszących się do dalszego prowadzenia wojny i trwałego pokoju”.

Oba rządy potwierdziły swoje szczere życzenie ściślejszej współpracy oraz decyzję „prowadzenia działań wojennych aż do zupełnego zwycięstwa i wydania wszelkich zarządzeń, mających zabezpieczyć Europę przed jakąś nową agresją”.

W wykonaniu swych postanowień oba rządy dokonały w dniu 10 grudnia podpisania aktu sojusznictwa i paktu wzajemnej pomocy, którego dosłowne brzmienie będzie opublikowane osobno.

SZTOKHOLM, 13 grudnia: — Dziennik „Morgen Tidningen”, główny organ szwedzkiej socjal-demokratów, pisze na temat paktu francusko-sowieckiego, że zawarto go po to, aby uniemożliwić powstanie bloku zachodniego, który z czasem mógłby w coraz bardziej ostrej formie występować przeciwko Unii Sowieckiej i sterom jej interesów. Dla Francji nowy pakt umożliwiał większą samodzielność w stosunku do Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Nie można też powątpiewać, że dla Unii Sowieckiej układ ten posiada duże znaczenie, zapewniając jej dominację stałowską w zachodniej Europie. Na skutek paktu Anglia przeobraziła się w pewnego rodzaju wyspę oddaloną od kontynentu europejskiego i to zarówno z politycznego punktu widzenia. Tak samo zmniejszyły się możliwości USA wywierania swego wpływu na sprawy europejskie.

Generał de Gaulle, który ze strony amerykańskiej doświadczył aż tyłu afektów — pisze dziennik — musiał bez wątpienia z wielkim osobistym zadowoleniem złożyć podpis pod paktem moskiewskim.

Polityka Anglii

ułatwia bolszewikom realizację planów

GENEWA, 13 grudnia: — Dziennik „Catholic Herald” pisze, że to, co przeżywa się dzisiaj w Anglii, podkreśla w całej pełni powagę tych błędów, jakie popełniła Anglia przede wszystkim w wojnie obecną. Niewzajemność już jest dzisiaj żaden z pierwotnych celów wojennych.

Jako skutek tego objawiło się załamanie porządku we wszystkich oświeconych krajach. Komuniści, anarchoiści, nihilisci i inne elementy zamierzają weciągnąć całą Europę w otchłań wojny domowej.

Czy się wzięcie pod uwagę Belgie, czy też Francje, Jugosławie, Grecji lub Włochy, ze wszystkich krajów, okupowanych przez aliantów, napływają dzień w dzień niesłychanie niepokojące wiadomości o działaniach komunistów. Pod wpływem biedy i nędzy, jaka panoszy się dzisiaj wśród wszelkich tych narodów, również pod wpływem apostołów, wyrządzonych przez ataki lotnicze, wytworzyły się skupiska, ułatwiające w sposób niesłychany działalność komunistów. Widocznie Anglii nie posiadają już sił na to, stwierdza wspomniany dziennik, aby przeciwdziałać się skutecznie niebezpiecznym tym poczynaniom.



Jaś. Poczta można obecnie przysłać tylko kartki. Przesłanie „Kuriera Częstochowskiego” jest umieszczona skrzynka na listy, lecz niestety, jest ona dostępna jedynie miejscowym korespondentom. Potrzeba jest matki wynalazków głosiare przysłowie. Od czego pomysłowości? Adres Pana mogę przesłać zainteresowanej osobie, zgoda?

Maria. Kartka napisana w sposób tak lakoniczny, z zaznaczeniem, że jestem dla Niej obca, zgola nie budząca zaufania „osoba”. Oświadczenia całej sprawy. Wymagam, aby każdy list skierowany do mnie, był zaopatrzony czytelnym skierowaniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem, oprócz wybranego pseudonimu. Nie mam czasu bawić się w kotka i myszkę; uważam także, że jeśli ze swej strony wkładam mniejszy czy większy wysiłek, pracę i czas w zainteresowanie się, w celu i zrozumienie kogoś, kogo nie znam i nigdy w życiu nie spotkam, a jedynie łączę mnie z nim i zbliża do poczuć człowieczeństwa, to może w zamian mogę być potraktowana, jak człowiek, przez podanie wyczerpujących informacji. I ja gardzę, proszę Pani, pochlebstwami i płaszczeniem się, ale wiele rzeczy można wypowiedzieć z ciałem, podniesienia do góry. Co w ogóle chciałaby Pani, mogła, a co najważniejsze, umiała robić?

Rozalia. Proszę zamieścić odpowiednie ogłoszenie w gazetkach. Niestety, nie innego poradzić nie jestem w stanie.

Jurek. Proszę dbać o odpowiedni dobór lektury. Znamy powiadanie: dobra książka — najlepszym przywieńciem nie kończy według mnie w całości myśli. Jaką książkę wybrać? Trzeba by koniecznie dopowiedzieć: ale zła książka jest naj-

większym wrogiem. Należy na serio zająć się nauką; rozległy świat wiedzy nigdy się nie wyczerpie. Wzbogacić umysł, rozszerzyć światopogląd, wyrobić zdrową krytykę, umieć właściwie patrzeć na życie, osiągnąć najwyższy dostępny poziom dla danej jednostki — to znaczy umieć rozwiązać dużo spośród problemów, jakie przyszłość może przed nami postawić. Piękność zewnętrzna jest wartościową, ale zmienia, ale hart ducha — nie do zniecierzenia — stanowi fundament, na którym wiele można zbudować. „Miłość” w tak młodym wieku, przez Ciebie już ośmieszana (najlepiej antidotum) minie, zapewniam Cię, nie zostawiając nawet śladu w postaci wspomnienia. Proszę jaśniej zapoznać mnie z rodzajem projektowanych poczyną.

P. Lewicka. Nie wiem, jakim skutkiem zostana uwiecznione moje starania; okazało to najbliższą przyszłość. Na razie nie widzę możliwości użycia Jej doli, choć bardzo mi przykro.

Rodry. W celu przyziemienia rzęs i brwi proszę nacierać je olejkim rybnym. Na skutek tego zabiegu rzęsy jednak cierpliwie poczekać dłuższy okres czasu.

Dia P. H. Witeńskiej. Poszukiwania matki proszę zacząć od skierowania karty z zapytaniem, gdzie znajduje się zaginiona (należy podać imię nazwisko, data urodzenia i adres warszawski; musi, oraz obecny adres Pani) do R. G. O. Kraków, Mały Rynek 8. Jeśli przypuszczają, że matka Jej może przebywać na terenie Rzeszy, proszę skomunikować się z Urzędem Pracy we Wrocławiu: Gaurabersplatz Breslau O.S. Salatrass, Abteilung für Ausländer, który również udzieli Pani odpowiedniej informacji. Ostatnio wiadomości o uchodźcach z Warszawy można zasięgnąć w Prezydium Niemieckiego Czerwonego Krzyża, Berlin, SW 68, Biltcherplatz 2. Po co narządzać się na trud podróży, kiedy korespondencja załatwi Pani zupełnie to samo?

P. Lesser. Oprócz zamieszczonego prośbę mnie ogłoszenia w sprawie Pani ojca, jeszcze kilkakrotnie ukazało się także na łamach „Kuriera Częstochowskiego”. Również kartka, należąca przy wejściu do naszego budynku dotychczas nie figuruje. Czyż wiecie, gdzie jest naprawdę właściwa i jedynie skuteczna w osiągnięciu tak bardzo uciążliwego przez Panią celu? (czemu się wcale nie dziwię i gorąco życzę pozytywnego wyniku długotrwałych poszukiwań). Może Pani skorzysta z podanych przez mnie adresów, pod które należy kierować zapytania o zaginione osoby?

P. Kolałowska. Według ostatnio zaczerpniętych przez mnie wiadomości, poszukiwania takie będą zupełnie bezcelowe. W tym wypadku doznana strata nie jest tak bolesna, co czworonożnych przyjaciół można jeszcze znaleźć, ale np. matkom, które straciły dzieci w czasie tragedii warszawskiej — jakże ciężko jest pogodzić się z losem.

Zrozpaczona matka. Proszę nie dramatyzować sytuacji, bo w tym wypadku jest to zupełnie bez sensu. Mam wrażenie, że większe zmartwienie przysporzyłyby Pani-pani, zły stan zdrowia córki, niż piegi na jej twarzy. Zamiast więc cieszyć się z poważnych ku temu przyczyn, woli Pani rozpacz z błahego powodu. Muszę Pani wyznać, choć z bólem serca, że żadnego „tajemniczego”, cudownego sposobu na pozbycie się piegów nie znam. Piegi są spowodowane specjalną właściwością skóry, która pod wpływem promieni słonecznych wydzielają barwnik, zwany pigmentem. Proszę więc wydzielać barwnik, zwany pigmentem. Proszę Pani krem, który złyusza całą skórę twarzy i pielęgnację skóry nie silniejsze działania promieni słonecznych. W zimie grzeje ono i tak słabiej, co nasstręca mniej możliwości na powtórne pojawienie się piegów.

P. Łukomski. Bardzo mi przykro, że w czasie, kiedy gdzieś nie znajdujemy mi pań odwieśdła Kuchary, Pana akurat omalica pomoco od niej sa

skutek wyjazdu do szpitala w Piotrkowie. A może i w Piotrkowie znalazł się ktoś z Pań Korespondentek, co przypomni sobie dożywieniem chętnie Pana z Warszawy, oczywiście, wedle swych możliwości ale serdecznie? Adres Jego u mnie w redakcji.

Srodek przeciw pijaństwu. Na kilkakrotnie już wyrażone życzenie Czytelników przystępuję jeszcze raz podany w 271 numerze naszego pisma, z dnia 15 listopada srodek przeciw pijaństwu. Proszę jednak nie traktować tego jako rady odemnie: Roślina, która rośnie, zwana kopytnikiem pospolitym (Asarum europaeum). Kopytnik pospolity wprowadzono do lecznictwa jako środek, powodujący wymioty. Roślina ta jest u nas powszechnie znana. Liście jej są nerkowate, kwiaty niepozorne. Kopytnik występuje w lasach liściastych i cielistych zaroślach. Wystruszone rośliny można dostać w większych aptekach. Klęska rośliny posiadająca smak gorzko- aromatyczny. Dodanie ich do nalewek lub do piwa udaje się, skonałe. Cecha leku jest długi i nieprzyjemny okres nudności. Umiejętność podania pijakowi wódki lub piwa, kopytnik wywołuje przykre dolegliwości, które przypisuje się oalkowej alkoholowej. Z czasem nalogowy pijak poczyni odważne obrzydzenie do wódki. Jednorazowa dawka kopytnika nie może przekraczać 3 gramy.

KA-SZ-EL. Niestety ocena musiała wypaść ujemnie. Wiersz poza tym, że nacechowany jest zbyt jeszcze dzielnym podejściem do tematu, ma przykre usterki pod względem formy, rytmu i rytmu. Nie budzi również odpowiedzialności na lew w czytelniku. W dodatku są w nim błędy logiczne. Jeśli coś jest miło nie może być zarazem okłiwie i odwrotnie. Nie można również umniejszać się również, gdyż płacze się również. Pamiętajmy, że wiersz musi być przede wszystkim poprawny w tym kierunku, a przede wszystkim, sponaśmion się dokładnie z zasadami poetyki.

Kt
st
nia
i
—
sm
Tw
nym
w z
Zwi
Sam
Chc
basza
Uw
szeg
go i
stały
wyll
nym
Jak
pada
mows
ie w
żenie
nie m
Por
radk
nim p
to po
Gra
wyol
cie w
pasją
dy la
Lat
s opu
pilni
we p
włos
mili s
go z
swyol
nich.
—
Od
man
nymi
Jak
jest
ludzi
Cho
teresu
ci
Bay

(Jot
nastaj
nich i
15-g
Skart
wy, p
w lise
wzrde
przed
ku pr
16-g
du Si
go, u
oraz

P

Horody
Anna e
la cór
zwa a
wiek b
prozon
stoch
dzik
Zaraz
cóm M
Wladon
dzia. W
M-Star
Stanisł
Stepien
dzia. W
Kiebia
plakate
niekilo
Karpin
u n. N
pomni
benio
P. Ruzi
w w p
w kuni
terzyna
najdom
nel, w
upracz
naz.
Biedr
cóm i
rodna
Buczaj
Dług
chuzna
ul. G
Zaga
reca. W
y. O
chówne
Wladon
Jasob
Kachy
Wande
wa l.
Wróbi
Kie
li Wladon
hów u

Moja kochana...

ALL INFORMATION CONTAINED HEREIN IS UNCLASSIFIED
DATE 08-19-2010 BY 60322 UCBAW

